

# EKSTERMINACJA KRAKOWSKIEJ NAUKI, KULTURY I SZTUKI PRZEZ OKUPANTA HITLEROWSKIEGO W LATACH 1939—1945

Artykuł niniejszy nie rości sobie pretensji do przedstawienia pełnego obrazu życia naukowego i kulturalnego Krakowa w okresie okupacji hitlerowskiej. Ograniczone jego ramy nie pozwoliły na dogłębną analizę tego tematu. Jest to raczej krótki zarys problemu poparty szeregiem konkretnymi przykładami, pozwalający jednak uzmysłwić sobie jak tragiczny i wstrząsający w swojej wymowie był obraz życia kulturalnego Krakowa w latach 1939—1945.

## UWAGI WSTĘPNE

Plany polityczne III Rzeszy zakładały całkowitą likwidację narodu polskiego. Polski obszar narodowy miał stać się integralną częścią „Wielkich Niemiec”, najaktywniejsze elementy narodu fizycznie umiastowane, a reszta ludności przesiedlona za Ural. Hitlerowcy zdawali sobie sprawę, że zniszczenie narodu i przekreślenie raz na zawsze możliwości odrodzenia w ramach własnego państwa, osiągnąć można przede wszystkim przez zniszczenie jego kultury. Naród pozbawiony kultury cofa się bowiem w swoim rozwoju, staje się bierną, nieświadomą masą, którą można dowolnie wykorzystać. W stosunku do Polski, po jej zajęciu we wrześniu 1939 r. narodowi socjaliści nadali swemu działaniu niszczenia kultury bezwzględny charakter, stosując metody niespotykane dotąd w historii ludzkości. Metody te i środki były różnorodne i obejmowały wszystkie dziedziny życia społecznego. Zasadnicze kierunki, w których szła akcja okupanta niebezpiecznej dla niego aktualnie i zagrażającej w przyszłości odrodzeniem się świadomości narodowej podbitego kraju, zmierzały do:

- zniszczenia nauki i oświaty,
- wyniszczenia inteligencji,
- likwidacji wszelkich form życia kulturalnego,
- grabieży dzieł sztuki (dorobku kulturalnego).

Według hitlerowskich planów zniszczenie nauki i oświaty miało odciąć dopływ nowych sił zdolnych do utrzymania i rozwijania kultury. Wyniszczenie inteligencji miało pozbawić naród polski jego kierowniczych kadr. Jeżeli po zamknięciu dopływu nowej inteligencji i wyniszczeniu istniejącej, pozbawi się resztę społeczeństwa możliwości korzystania z jakichkolwiek form życia kulturalnego to w rezultacie przekształci się ono w bierną masę. Trzeba jeszcze było

przez rabunek i zniszczenie dorobku kulturalnego zatrzeć ślady dotychczasowych osiągnięć. Zamierzenia te hitlerowcy konsekwentnie realizowali od pierwszych dni okupacji.<sup>1</sup>

Kraków upatrzony został na wzorowe niemieckie miasto na terenie „Nebenlandu”. W nim okupant chciał w pierwszym rządzie wypróbować metody i środki mające na celu wydziedziczenie Polaków z ich ojcowizny. Dlatego też w stosunku do tego miasta stworzony został rozległy plan, mający nadać Krakowowi charakter z czasów, w których według propagandy niemieckiej był on centrum niemczyzny<sup>2</sup>. Wyznaczony rozporządzeniem Hansa Franka z 26.X.1939 r. na „stolicę” Generalnego Gubernatorstwa miał stać się miastem niemieckim i to nie tylko z nazwy i charakteru zewnętrznego, ale także pod względem składu ludności. Rola ta, miała dotkliwie następstwa, pociągała bowiem za sobą zniszczenie i zagładę jego dziesięciowiekowego dorobku kulturalnego. Było to jaskrawe pogwałcenie obowiązujących praw międzynarodowych i sprzeczne z Konwencją Haską z 18.X.1907 r. W świetle przepisów międzynarodowych i ogólnie obowiązujących praw niszczenie kultury jest barbarzyńską zbrodnią przeciw ludzkości.

## EKSTERMINACJA NAUKI I OŚWIATY

Po zajęciu Krakowa w dniu 6.IX.1939 r. okupant od razu przystąpił do realizacji planu zniemczenia miasta. W tym celu przedsięwzięto kroki mające na celu uniemożliwienie działalności polskiej nauce oraz ograniczenie do minimum działalności oświatowej. Upatrując głównego reprezentanta nauki polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim w dniu 6.XI.1939 r. hitlerowcy przeprowadzili tzw. nadzwyczajną akcję krakowską (Sonderaktion Krakau), aresztując w gmachu Collegium Novum 183 pracowników nauki<sup>3</sup>. Po uwięzieniu profesorów przystąpiono do całkowitej likwidacji tej najstarszej polskiej uczelni a 25.XI.1939 r. ustanowiony został urząd powiernika UJ, którego zadaniem było przeprowadzenie „legalnej” likwidacji Uniwersytetu i jego zakładów<sup>4</sup>. Ta „legalna” likwidacja polegała na barbarzyńskim niszczeniu majątku uczelni, zajęciu jej pomieszczeń na biura, urzędy itp.

Na teren Uniwersytetu zabroniono wstępu ocalałemu z listopadowego pogromu personelowi naukowemu, zakazując też prowadzenia zajęć dydaktycznych 29.X.1940 roku. W miejsce powiernika UJ utworzono Kuratorium dla szkół wyższych, którego zadaniem było przeprowadzenie likwidacji nie tylko UJ, ale także pozostałych wyższych uczelni Krakowa, chociaż od początku okupacji nie prowadziły one żadnej działalności dydaktyczno-naukowej<sup>5</sup>. Kuratorium to zniesiono 31.XII.1943 r., a w jego miejsce w Wydziale Nauki, Wychowania i Oświecenia Publicznego Rządu Generalnego Gubernatorstwa powstał osobny referat do spraw szkół wyższych, zaś budynki uniwersyteckie przeszły pod zarząd „Verwaltung der Staatsgrundstücke”<sup>6</sup>.

W miejsce zlikwidowanego Uniwersytetu utworzył Frank w dniu 21.IV.1940 r. „Instytut niemiecki dla pracy na wschodzie” (Institut für deutsche Ostarbeit) w skrócie zwany „Ostinstitut”<sup>7</sup>. Placówka ta zlokalizowana w gmachu przy ul. św. Anny 8 miała stworzyć podstawy do zorganizowania w Krakowie niemieckiego uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika, którego utworzenie zapowiedział Frank 4.IV.1941 r.<sup>8</sup> W gmachu UJ umieszczono także utworzoną 12.I.1942 r. „Akademię Administracyjną dla GG”<sup>9</sup>. Poza tymi dwoma pseudonaukowymi instytucjami Kraków stał się siedzibą kilku podobnego charakteru placówek, m.in. powołanego do życia 17.I.1942 r. urzędu pod nazwą „Dyrektor Obserwatoriów Astronomicznych w GG” oraz otwartego 27.X.1943 r. w gmachu Biblioteki Jagiellońskiej muzeum pamiątek Chopinowskich, do którego eksponaty „wypożyczono” z szeregu polskich placówek kulturalnych, między innymi z Warszawy<sup>10</sup>. Bibliotekę Jagiellońską przejął 16.V.1940 r. „Ostinstitut”, zaś 4.IV.1941 r. utworzono z niej Bibliotekę Państwową<sup>11</sup>. Oczywiście wstęp do niej polskim uczonym został zabroniony.

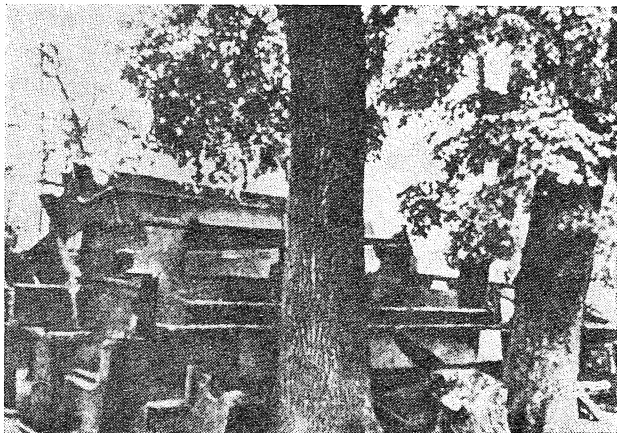
Podobny los spotkał pozostałe wyższe uczelnie Krakowa. Gmach Akademii Górniczej został początkowo użyty na szpital, następnie po przeróbkach ulokowano w nim „Rząd Generalnego Gubernatorstwa”, a znajdujące się tam urzędnictwo naukowe i wyposażenie wyrzucono i zniszczono<sup>12</sup>. Podobnie stało się z Akademią Sztuk Pięknych, którą 14.XII.1939 r. zamknięto oraz z Wyższym Studium Handlowym<sup>13</sup>.

Poza uczelniami wyższymi zlikwidowana została także Polska Akademia Umiejętności, o której zamknięciu oznajmił Frank 18.VI.1940 r.<sup>14</sup> a 23.VII.1940 r. rozwiązano wszystkie polskie stowarzyszenia w tym też o charakterze naukowym jak np. Krakowskie Towarzystwo Techniczne, Polskie Towarzystwo Geologiczne, Towarzystwo Numizmatyczne, Towarzystwo Geologiczne i inne<sup>15</sup>. Cały majątek towarzystw został skonfiskowany, rozgrabiony lub zniszczony.

Zabroniono też polskim uczonym korzystania z archiwów i bibliotek, które 6.XI.1939 r. zostały opieczętowane przez gestapo. W tym samym dniu przybył do Krakowa dr Erich Randt w celu zorganizowania Zarządu Archiwalnego zwanego później Dyrekcją Archiwów GG, który wziął pod swój nadzór wszystkie archiwa<sup>16</sup>. W maju 1940 r. zjawił się w Krakowie dr Gustaw Abb, który zaczął organizować służbę biblioteczną, zostając po pewnym czasie kierownikiem Głównego Zarządu Bibliotek oraz dyrektorem Biblioteki Państwowej<sup>17</sup>.

Poza szkolnictwem wyższym okupant zlikwidował też szkolnictwo średnie. W pierwszych dniach okupacji niektóre gimnazja i licea rozpoczęły naukę. 18.XI.1939 r. szef Okręgu Krakowskiego dr Otto Wächter wydał zarządzenie aby tę naukę z dniem 21.XI.1939 r.<sup>18</sup> przerwać. 23.IV.1940 r. Frank zabronił też udzielania nauki prywatnie<sup>19</sup>. Wcześniej bo już 20.I.1940 r. zlikwidowano biura Obwodowego Inspektoratu Szkolnego przy ul. Podwale 8 zaś 16.III.1940 r. zamknięto Miejski Inspektorat Szkolny, którego agendy włączono do „Schulamtu”<sup>20</sup>. W miejsce szkół średnich zarządzeniami Franka z 29.IV. i 26.XI.1941 r. utworzono szkoły fachowe i zawodowe, których zadaniem było kształcenie fachowców w jednej tylko wąskiej dziedzinie, przydatnych dla gospodarki niemieckiej<sup>21</sup>. W szkołach tych oczywiście nie było takich przedmiotów jak historia, geografia czy literatura. Te same przedmioty usunięto też z programu nauczania w szkołach powszechnych, którym pozwolono egzystować<sup>22</sup>. Dążono jednak stale do obniżania poziomu nauczania. W tym też kierunku prowadziły działalność wydawane dla dzieci „Mały Ster” i „Ster”, pisma mające być materiałem pomocniczym do nauki języka polskiego w szkolnictwie powszechnym. Dążeniem niemieckich władz było zmniej-

*Ławki i szafy wyrzucone z zakładów Uniwersytetu Jagiellońskiego z przeznaczeniem na spalenie (jesień 1941)*



*Gmach Akademii Górniczej przy al. Mickiewicza 30 zamieniony na siedzibę rządu GG.*



szanie ilości pełnych siedmioklasowych szkół powszechnych i ograniczanie nauki do czterech lat. Dla dzieci starszych i młodszych przewidziana była praca przymusowa połączona często z wywozem do Rzeszy. Celem obniżenia poziomu nauczania<sup>23</sup> zakazano zatrudniać w szkołach powszechnych byłych nauczycieli szkół średnich. Wszystkie zakłady kształcenia nauczycieli zostały zamknięte i w ten sposób szkoły powszechne pozostawiono bez dopływu nowych sił nauczycielskich skazując je tym samym na powolne wymieranie. Lepsze budynki szkolne zostały zarekwirowane na użytek urzędów, policji i wojska<sup>24</sup>. Liczba szkół stale się zmniejszała. 5.III.1942 r. konspiracyjny „Biuletyn Informacyjny” doniósł, że tylko siedem budynków szkolnych pozostało w Krakowie na użytek polskich szkół powszechnych, a w kilku z nich nauka odbywała się tylko dwa razy w tygodniu i to w nieopalanym klasach<sup>25</sup>.

W parze z powyższymi poczynaniami szło szykanowanie nauczycielstwa. Związek Nauczycielstwa Polskiego został zlikwidowany już w końcu listopada 1939 r.<sup>26</sup>. 13.IV.1940 r. wydano zarządzenie o zwolnieniu z pracy nauczycieli „niepewnych i podejrzanych politycznie”<sup>27</sup>, a 31.VIII. zwolniono ich wszystkich. Ponowne zatrudnienie uwarunkowano przedłożeniem dokładnego życiorysu i specjalnego kwestionariusza, będącego pewnego rodzaju weryfikacją. Po tej analizie zwolniono z pracy ostatecznie 17 kierowników szkół i ponad 110 nauczycieli<sup>28</sup>. Poza tymi szykanami hitlerowcy od samego początku okupacji prowadzili akcję wyniszczenia materialnego, moralnego i fizycznego nauczycielstwa polskiego. Spora liczba krakowskich pedagogów przeszła przez więzienia i obozy, została w nich zamęczona lub zginęła od kul plutonów egzekucyjnych<sup>29</sup>.

Duże straty poniosła też młodzież, wobec której stosowano podobne akty terroru co wobec starszych.

## WYNISZCZENIE INTELIGENCJI

Zamknięcie większości szkół powszechnych i całkowita likwidacja nauczania wyższego i średniego w połączeniu z traktowaniem Polaków wyłącznie jako siły roboczej doprowadziły do tego, że naród polski stałby się bierną, pozbawioną kierownictwa masą, która nie byłaby w stanie wyzwolić się z niewoli. Byłby to jednak proces zbyt długi a okupantowi chodziło o pośpiech. Dlatego ofiarą jego terroru padał w pierwszym rzędzie aktyw społeczny, a przede wszystkim inteligencja. Na terenie GG i Krakowa niezależnie od eksterminacji jaką stosowano wobec całego społeczeństwa, okupant przeprowadził szereg akcji skierowanych specjalnie przeciw inteligencji.

Pierwszą z nich była wspomniana już nadzwyczajna akcja krakowska: tj. aresztowanie w dniu 6.XI.1939 r. pracowników nauki UJ i AG. Zostali oni wywiezieni do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen gdzie 13 z nich zmarło. Zwolnieni na skutek presji opinii europejskiej powrócili do Krakowa, jednak ciężkie warunki obozowe poważnie nadszarpnęły zdrowie szeregu z nich, co spowodowało śmierć kilkunastu następnych<sup>30</sup>. 9.XI.1939 r. przeprowadzona została „Zweite Sonderaktion Krakau” — druga nad-

zwyczajna akcja krakowska. Ofiarą jej padło ponad 30 profesorów szkół średnich, sędziów, adwokatów, a nawet uczniów, których zebrano z klas w czasie lekcji. Wywieziono ich do więzienia w Nowym Wiśniczu gdzie kilkunastu zamordowano<sup>31</sup>.

Duże straty poniosła krakowska inteligencja w czasie tzw. akcji AB (Ausserordentliche Befriedungsaktion) — nadzwyczajnej akcji pacyfikacyjnej przeprowadzonej w okresie maj—lipiec 1940 r. w wyniku której rozstrzelano około 3500 czołowych przedstawicieli polskiej inteligencji — działaczy politycznych, wybitnych naukowców, adwokatów, lekarzy, artystów, księży, działaczy społecznych<sup>32</sup>.

Kolejny wielki cios spotkał krakowskie środowisko kulturalne w dniu 16.IV.1942 r., kiedy to w kawiarni plastyków przy ul. Łobzowskiej 3 aresztowano 198 osób — malarzy, rzeźbiarzy, aktorów, pisarzy i innych twórców kultury. Zostali oni wywiezieni do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu i tam 27.V.1942 r. 168 z nich rozstrzelano<sup>33</sup>. Większe aresztowania inteligencji przeprowadzono w Krakowie w tym samym roku w okresie od 11. do 17.X.<sup>34</sup>. Poważne straty krakowska inteligencja poniosła podczas olbrzymiej łapanki przeprowadzonej na ulicach miasta w dniu 6.VIII.1944 r. (tzw. „czarna niedziela”) w czasie której uwięziono około 7 tys. osób<sup>35</sup>.

Inną formą niszczenia inteligencji polskiej było wprowadzenie masowego rozstrzeliwania zakładników jako odwet za zabicie Niemca. Prawnym parawanem tej akcji było rozporządzenie Franka z 2.X.1943 r. o „zwalczaniu zamachów na niemieckie dzieło odbudowy w GG”<sup>36</sup>.

Zwykłe codzienne, okupacyjne życie, ciężkie dla wszystkich warstw narodu, specjalnym ciężarem spadło na barki inteligencji. Profesorowie wyższych uczelni zajmowali się udzielaniem lekcji, a niektórzy podejmowali się pracy fizycznej. Inteligencja, która została zatrudniona w szczątkowych instytucjach polskich cierpiała niedostatek, ponieważ płace Polaków były niewspółmiernie niskie w stosunku do rosnących z dnia na dzień kosztów utrzymania. Dlatego obok ludzi, którzy zginęli w wyniku bezpośredniej eksterminacji, do ofiar hitleryzmu zaliczyć należy i tych, których starość i śmierć nastąpiły wcześniej, niż mogłoby to mieć miejsce w normalnych warunkach<sup>37</sup>.

Wszystko to miało na celu osłabienie w Krakowie żywiołu polskiego i to nie tylko pod względem ilościowym ale i jakościowym. Uderzając w polską inteligencję chciał okupant pozbawić społeczeństwo jego kulturalnie i naukowo twórczych warstw, jego duchowych przywódców. W realizacji tego planu kierowali się okupanci dyrektywą Hitlera na październik 1939 r. zalecającą przeprowadzenie na ziemiach polskich fizycznej likwidacji „wszystkich tych polskich elementów, które w przeszłości występowały w jakiś kierowniczy sposób po stronie polskiej, a w przyszłości mogą być nosicielami polskiego oporu”<sup>38</sup>. Bał się okupant polskiej inteligencji, wiedział bowiem, że z jej strony mogą wyjść pierwsze impulsy wzywające naród do walki. 15.VIII.1940 r. Frank powiedział: „Ostrzegam te kółka tzw. inteligencji, by nie przeciwstawiała się w jakikolwiek ten lub inny sposób porządkowi ustanowionemu przez Führera na tym terenie”<sup>39</sup>.

Długa i bolesna jest lista strat osobowych krakowskiej kultury. Znajdują się na niej nazwiska największych luminarzy nauki.

## LIKWIDACJA ŻYCIA KULTURALNEGO

Innym środkiem mającym na celu zniemczenie Krakowa, było zlikwidowanie polskiego życia kulturalnego w mieście. Bezpośrednio po wkroczeniu wojsk niemieckich wydano szereg zarządzeń krepujących lub wprost uniemożliwiających działalność kulturalną. 17.XII.1939 r. Frank na przyjęciu wydanym z okazji pobytu w Krakowie Filharmonii Wiedeńskiej oświadczył chełpliwie, acz kłamliwie, że „Kraków znów jest niemieckim ośrodkiem kultury”<sup>40</sup>.

Likwidacja polskiego życia kulturalnego została unormowana aktami prawnymi. 8.III.1940 r. wyszło rozporządzenie o działalności kulturalnej w GG, na mocy którego wszelka działalność muzyczna, artystyczna, filmowa, literacka i prasowa poddana została nadzorowi Wydziału Oświaty Ludowej i Propagandy przy Urzędzie Generalnego Gubernatora. 18.VIII. tego samego roku uzależniono ją od zezwolenia władz, co w praktyce równało się jej likwidacji<sup>41</sup>. Wytyczne w tej sprawie mówiły: „Jest samo przez się zrozumiałe, że żadna z placówek służbowych nie popiera w jakikolwiek sposób polskiego życia kulturalnego. Z drugiej strony nie można dziś... całkowicie tłumić wszelkich objawów życia kulturalnego Polaków. Jeżeli ma ono charakter prymitywnej rozrywki, starostowie mogą zezwalać na nią”<sup>42</sup>.

Teatry zostały zamknięte już na początku okupacji. W Krakowie wznowić przedstawienia jedynie Teatr im. J. Słowackiego, który w 1939 r. dał cztery premiery. Rychło okupant zabronił jednak tej działalności. Ostatnie przedstawienie polskie odbyło się w tym teatrze w dniu 15.XI.1939 r. po czym został on zamknięty dla Polaków, a 1.IX.1940 r. utworzono w nim stałą scenę niemiecką (Staatstheater der Generalgouvernements — Teatr Generalnego Gubernatorstwa)<sup>43</sup>. 22.I.1941 r. otwarty został za zgodą władz Stary Teatr. Okupant zgodził się na jego otwarcie ponieważ propagandzie niemieckiej zależało na wywołaniu w świecie i Polsce wrażenia, „że spokojna ludność pra-

cuje ochoczo i cieszy się życiem, a represje dotyczą jedynie bandytów”<sup>44</sup>. Główny repertuar tego teatru stanowiły rewie, wesołe skecze, balety itp. o niskich wartościach artystycznych. Organizacje konspiracyjne nakazały bojkot tych imprez. 15.III.1944 r. w gmachu tego teatru otwarto z „łaski” Generalnego Gubernatora Krakowski Teatr Powszechny z przeznaczeniem dla Polaków. Jego otwarcie miało być dowodem „nowej” polityki Franka w stosunku do narodu polskiego<sup>45</sup>. W styczniu 1942 r. w kawiarni plastyków przy ul. Łobzowskiej zaczął działalność teatr lalkowy „Brzdąc” kierowany przez Juliana Zbigniewicza. Po aresztowaniu dokonanym tam 16.IV.1942 r. teatrzyk zlikwidowano<sup>46</sup>. W zakresie teatru wytyczne władz niemieckich zezwalały jedynie na wystawianie operetek, rewii i lekkich komedii, zabraniały natomiast dawania poważnych widowisk i oper, które mogłyby wzbudzać u widzów głębsze przeżycia artystyczne.

W zakresie muzyki zezwolono jedynie na organizowanie tylko takich przedstawień, które służyć miały celom rozrywkowym. Zabroniono organizowania koncertów na poziomie artystycznym oraz wystawiania oper. Zakazano również wykonywania marszów, pieśni ludowych i narodowych oraz publicznego wykonywania utworów Chopina. 1.VIII.1940 r. w gmachu Filharmonii założono zespół instrumentalny zwany szumnie Filharmonia Generalnego Gubernatorstwa<sup>47</sup>. Zarządzeniem Franka z 31.III.1941 r. zakazano urzędzenia wszelkich wędrownych przedstawień muzycznych, śpiewaczych, deklamatorskich i teatralnych w lokalach publicznych i na ulicach<sup>48</sup>.

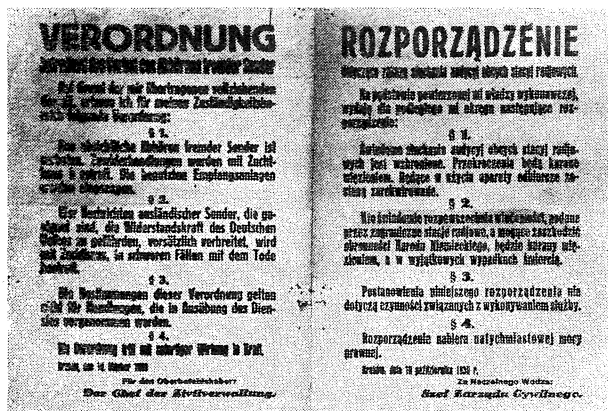
Podobnie jak z teatrami postąpiono także z kinami. Najlepsze sale dostępne były tylko dla Niemców. Z polskich kin skonfiskowano aparaturę, zaś pozostawione wzięto pod ścisły nadzór. Repertuar filmowy układany był według tych samych założeń jakie obowiązywały w innych dziedzinach życia kulturalnego. Niski poziom, co najwyższej bezwartościowa rozrywka, to wszystko co mógł znaleźć widz kinowy. W kinach przeznaczonych dla Niemców wyświetlano także specjalne seanse dla Polaków, głównie propagandowe, szkalujące Polskę. Uczęszczanie na nie było przez opinię publiczną surowo potępiane<sup>49</sup>. Nie było też warunków do produkcji filmowej bowiem 18.X.1940 r. wydano zarządzenie o obowiązku rejestracji wszelkiego sprzętu filmowego, który następnie skonfiskowano<sup>50</sup>.

Uniemożliwiono też Polakom korzystanie z radia. 10.X.1939 r. zakazano słuchania audycji obcych stacji radiowych, a 11.I.1940 r. komisarz miejski Ernst Zörner nakazał wterminie dwu tygodni oddać wszelki sprzęt radiowy i usunąć anteny<sup>51</sup>. Tysiące Polaków rozstrzelano lub zamęczono w obozach za słuchanie radia. Po mieście rozstawiono liczne głośniki zwane pogardliwie przez ludność „szczekaczkami” przez które główna radiostacja GG przeniesiona 1.VI.1940 r. z Katowic do Krakowa, nadawała przeważnie propagandowe audycje<sup>52</sup>.

Drastyczne kroki podjęto w dziedzinie prasy. 8.IX.1939 r. ukazał się pierwszy numer „Dziennika Krakowskiego”, jednak już 13.IX. tego roku zabroniono go wydawać<sup>53</sup>. Z pism przedwojennych po 10-dniowej przerwie (14.IX.1939 r.) ukazał się ponownie „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, który pozwoliło

Teatr im. J. Słowackiego zamieniony na Teatr GG

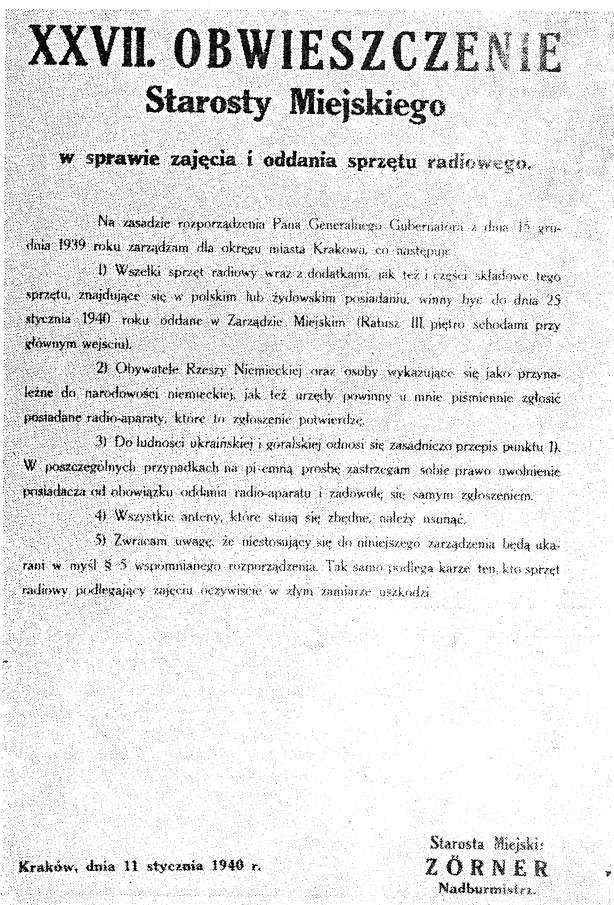




Rozporządzenie o zakazie audycji obcych stacji radiowych z 10.X.1939 r.

wydawać do 26. X. 1939 r.<sup>54</sup>. W jego miejsce następnego dnia ukazał się pierwszy numer „Gońca Krakowskiego”<sup>7</sup> dziennika przeznaczony dla Polaków, zwanego przez ludność „podogońcem” lub „gadzi-nówką hitlerowską”, którego zadaniem było „wychowywać” Polaków<sup>55</sup>. Poza „Gońcem” w języku polskim wydawany był tygodnik „Ilustrowany Kurier Polski”

Obwieszczenie Starosty Miejskiego w sprawie zajęcia i oddania sprzętu radiowego z 11.I.1940 r.



(pierwszy jego numer ukazał się 28. II. 1940 r.), „7 dni” (od 11. V. 1940 r.) oraz pornograficzny tygodnik „Fala”<sup>56</sup>. Oczywiście nie miały one nic wspólnego z prasą w pełnym tego słowa znaczeniu. Wydawane były też czasopisma fachowe stojące na bardzo niskim poziomie. Dawny Pałac Prasy przy ul. Wielopole 1 już w dniu 9. IX. 1939 r. zajęty został przez okupanta, który zaczął wydawać w nim gazetę pt. „Soldatenzeitung” (Gazeta żołnierska)<sup>57</sup>. 12. XI. 1939 r. w budynku tym zostało założone niemieckie wydawnictwo prasowe, w tym samym dniu ukazał się pierwszy numer dziennika dla Niemców „Krakauer Zeitung” (Gazeta Krakowska)<sup>58</sup>.

Na odcinku wydawniczym nie mogła ukazać się żadna wartościowa książka. Zarządzenie z 26. X. 1939 r. w tej sprawie mówiło, że „wydanie, oddanie do druku i rozpowszechnienie wszelkiego rodzaju utworów wymaga zezwolenia”. Następne zarządzenia w tej kwestii z 31. X. 1939 r. i 21. III. 1940 r. uregulowały formalnie likwidację polskich instytucji wydawniczych<sup>59</sup>. Rozporządzeniem z 24. X. 1940 r. zakazano wydawania książek, czasopism i utworów we własnym nakładzie. Zabroniono także handlu książkami i czasopismami, księgarniom pozwolono sprzedawać jedynie literaturę fachową i beletrystyczną<sup>60</sup>. Nakazano wycofać z nich mapy i atlasy przedstawiające Polskę, wszystkie książki w języku angielskim i francuskim włącznie ze słownikami oraz książki wyszczególnione w wydawanych na bieżąco wykazach poezji literatury zakazanej. Wiele księgarni zamknięto. W dniu 7. I. 1941 r. zajęto jedną z najbar dziej renomowanych — Gebethnera i Wolfa<sup>61</sup>. Z polskiej literatury pięknej zakazano czytać i skonfiskowano większość dzieł literatury klasycznej, wszystkie książki historyczne i światopoglądowe<sup>62</sup>. 30. VI. 1940 r. wydana została pierwsza lista książek polskich będących na indeksie, która zawierała wykaz 338 autorów, w tym 7, których dzieła skazano na całkowite zniszczenie. Na liście tej umieszczono także 430 dzieł i 30 czasopism, które miały ulec konfiskacie lub likwidacji. Następne listy zakazanych książek polskich ukazały się 31. X. 1940 r., 31. III. 1942 r. i 31. XII. 1943 r.

## GRABIEŻ I NISZCZENIE DOROBKU KULTURALNEGO

Integralną częścią niemieckiej walki z polską kulturą było niszczenie pomników kultury narodowej oraz rabunek dzieł sztuki. Okupant w ten sposób chciał w Krakowie zatrzeć ślady polskości. Akcja ta szła dwutorowo. Z jednej strony starano się nadać miastu zewnętrzne pozory niemieckości zmieniając jego nazwę na „Krakau” oraz przemianowując szereg ulic i placów na nazwy niemieckie, a także burząc pomniki będące symbolem polskości. Drugi tor niemieckiego działania o znacznie szerszym zasięgu to akcja konfiskaty dzieł sztuki połączona z ich grabieżą.

Rozporządzeniem Wydziału Spraw Wewnętrznych rządu GG z 15.VIII.1941 r. zmieniono z polskich na niemieckie nazwy szeregu miejscowości w GG, w tym Krakowa na „Krakau”, zakazując używania polskiej nazwy, a 26.IX. tego samego roku z herbu miasta usunięto orła<sup>66</sup>. 1.IX.1940 r. Rynek Główny przemianowano na Adolf Hitler Platz, w późniejszym okresie szeregu polskim ulicom głównie w śródmieściu nadano nazwy niemieckie<sup>67</sup>. Ze szczególną zaciętością niszczył okupant wszelkie dzieła sztuki w rodzaju pomników, popiersi, tablic pamiątkowych itp. świadczących o polskości miasta. 30.XI.1939 r. zburzony został pomnik Grunwaldzki będący widowym świadectwem klęski niemieckiego krzyżactwa przed 529 laty<sup>68</sup>. W grudniu tego samego roku zburzono pomnik Tadeusza Kościuszki na Wawelu<sup>69</sup>, a 17.VIII. 1940 r. zaczęto burzenie pomnika Adama Mickiewicza na Rynku Głównym<sup>70</sup>. W dziele tym hitlerowcy nie ograniczali się do usunięcia pomników lecz je barbarzyńsko niszczyli. W sierpniu 1940 r. usunięto pomnik Aleksandra Fredry, stojący przed gmachem Teatru im. J. Słowackiego oraz wyrwano z Rynku Głównego płytę upamiętniającą przysięgę Tadeusza Kościuszki<sup>71</sup>. W 1940 r. zniszczono w kościele ewangelickim tablice Mikołaja Reja i Oskara Kolberga oraz popiersie Reja<sup>72</sup>. 22.XI.1943 r. wyrwano z fasady domu przy ul. Łobzowskiej 7 tablicę ku czci Adama Asnyka, zaś 1.XII. tego roku uczyniono podobnie z tablicą ku czci Stanisława Wyspiańskiego na pl. Mariackim<sup>73</sup>. Taki sam los spotkał szereg innych tablic i pomniejszych pomników. Nie pozostawiono w spokoju dzieł sztuki znajdujących się w kościołach. 28.VI.1941 r. nakazano usunąć z nich wszystkie rzeźby oraz obrazy i tablice o treści patriotycznej<sup>74</sup>.

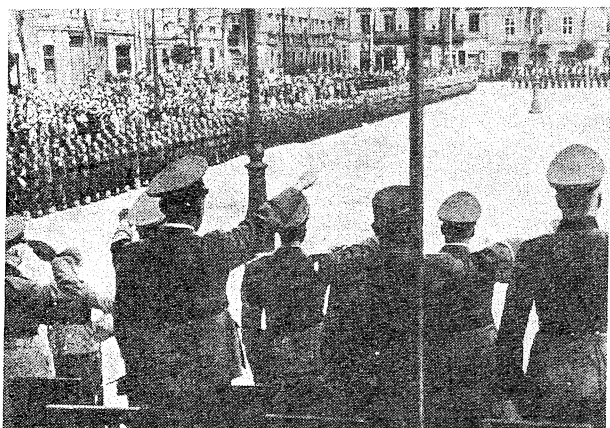
Szczególnie tragicznym rozdziałem w martyrologii kultury polskiej była konfiskata i grabież dzieł sztuki. 16.XII.1939 r. Frank wydał zarządzenie o konfiskacie dzieł sztuki. Paragraf 1 tego zarządzenia mówił iż: „Wszystkie publiczne zbiory sztuki w Generalnej Guberni zostają skonfiskowane dla wypełnienia publicznych służących społeczeństwu zadań”. Paragraf 2 postanawiał, że oprócz prywatnych zbiorów sztuki mają ulec konfiskacie również „wszystkie sakralne przedmioty sztuki, z wyjątkiem rzeczy koniecz-



Niemiecki szyld ulicy Mikołajskiej

nych do codziennych obrządków liturgicznych”<sup>75</sup>. Zarządzenie to nakazywało konfiskatę przedmiotów muzealnych z czasów prehistorycznych, akt, ksiąg i dokumentów, przedmiotów sztuki takich jak obrazy, rzeźby, meble, dywany, kryształy, kosztowności ze szlachetnych metali, ksiązek, zbiorów nauk przyrodniczych, technicznych, zabytkowej broni, kostiumów, instrumentów muzycznych, monet, znaczków pocztowych itp. Przedmioty te podlegały nie tylko konfiskacie wówczas jeżeli znajdowały się w archiwach, muzeach i zbiorach publicznych, ale i wówczas gdy były własnością prywatną<sup>76</sup>. Prace związane z „zabezpieczeniem”, konfiskatą i wywozem mienia kulturalnego prowadziło „stowarzyszenie naukowo-badawcze” pod nazwą Das Ahnenerbe. Była to instytucja, której głównym zadaniem była grabież dzieł sztuki<sup>77</sup>. Pierwsze zarządzenia wykonawcze do rozporządzenia Franka o konfiskacie dzieł sztuki wydane zostało 15.I. 1940 r. Nakazywało ono właścicielom zgłosić do 15.II. 1940 r. przedmioty o znaczeniu artystycznym, kulturalnym i historycznym pochodzące sprzed 1850 r.<sup>78</sup> Zarządzenie to było „prawną” podstawą do grabieży dzieł sztuki. Grabież tą upozorowano koniecznością „zabezpieczenia” najcenniejszych zabytków. W tym

Uroczystość przemianowania Rynku Głównego na Adolf Hitler Platz 1.IX.1940 r.



Burzenie pomnika Adama Mickiewicza na Rynku Głównym 17.VIII.1940 r.



celu zwożono je z muzeów i kościołów, odbierano prywatnym właścicielom i składowano w gmachu Biblioteki Jagiellońskiej, gdzie mieścił się też „Urząd Zabezpieczenia Zabytków”. Na jego czele w październiku 1939 r. Frank postawił dra Kajetana Mühlmanna który został specjalnym pełnomocnikiem do zabezpieczenia dóbr artystycznych i kulturalnych w GG<sup>79</sup>. Jego współpracownicy dzielili się na dwie grupy. Grupą obejmującą zasięgiem swego działania północny obszar GG z siedzibą w Warszawie kierował dr Josef Mühlmann — brat Kajetana a grupą obejmującą tereny południowe z siedzibą w Krakowie — dr Werner Kudlich — dyrektor Muzeum w Opawie. Jego zastępcą był dyrektor Muzeum w Wrocławiu dr Gustav Barthel<sup>80</sup>. Oni to byli głównymi grabieżcami dzieł sztuki w Krakowie. Zgromadzone w Bibliotece Jagiellońskiej zabytki poczęto od 24.IX.1941 r. przewozić na Wawel do schronu pod wschodnim skrzydłem zamku, gdzie złożono je w sposób urągający wszelkim zasadom przechowywania i magazynowania dzieł sztuki<sup>81</sup>. Tam leżały one do 4.VIII.1944 r. kiedy to zaczęto ich wywózkę do Seichau pod Legnicą<sup>82</sup>. Poza „oficjalnym” zabezpieczeniem i wywożeniem dzieł sztuki znaczną ilość zabytkowych obrazów, rzeźb, tkanin itp. zrabowali na własną rękę różni hitlerowscy dygnitarze w celu dekoracji swoich rezydencji oraz czynienia sobie z nich wzajemnych prezentów. Celował w tym szczególnie Frank, który w swojej rezydencji w Krzeszowicach urządził małe muzeum<sup>83</sup>. Tak np. 2.II.1940 r. z Muzeum Narodowego zabrano do jego biura obraz A. v. Dycka „Minerwa w kuzni Wulkana”, który zaginął bezpowrotnie<sup>84</sup>. Dotkliwe straty poniosło Muzeum Czartoryskich, z którego zabrano 843 eksponaty. Tak np. 5.XII.1939 r. żona gubernatora dystryktu krakowskiego Otto Wächtera zabrała obraz Breughela Starszego „Walka karnawału z postem”, który również się nie odnalazł. W dwa tygodnie później „zabezpieczono” następną partię obrazów, a 12.IX.1940 r. zabrano wśród kilkunastu innych takie arcydzieła jak Rembrandta „Pejzaż z miłosiernym Samarytaninem”, Dircka Boutsa „Zwiastowanie”, Rafaela „Portret młodzieńca” i Leonarda da Vinci „Dama z łasiczką”<sup>85</sup>. Duże straty poniosły też zbiory wawelskie. Tak np. 28.III.1940 r. wywieziono z Wawelu wiele zabytkowych przedmiotów, a 4.VII.1940 r. serię XVII-wiecznych gobelinów<sup>86</sup>. Skonfiskowano archiwum katedry wawelskiej. Ograbiono też kościół Mariacki zabierając cenne przedmioty kultu i dzieła sztuki jak np. obrazy Hansa Kulmbacha „Cud św. Jana z trucizną”, „Nawracanie cesarzowej Faustyny przez Katarzynę Aleksandryjską”, „Ścięcie św. Katarzyny” i inne. Obrazy tego malarza zabrano także z kościoła św. Floriana. Szereg dzieł sztuki wzięto z kościoła Bożego Ciała i klasztoru Paulinów na Skałce<sup>87</sup>. Cenne stalle sali wykładowej UJ gdzie wedle legendy miał studiować Faust wyrwano, a salę zamieniono na piwiarnię. Z zabytków sztuki ograbiono też Katedrę Historii Sztuki UJ. Nowy gmach Muzeum Narodowego służył jako kasyno dla oficerów Wehrmachtu<sup>88</sup>. Największym rabunkiem było zabranie ołtarza Wita Stwosza, który na krótko przed wojną został zdemontowany i ukryty w katedrze sandomierskiej. Hitlerowcy odkryli jednak kryjówkę i ołtarz wywieźli do Norymbergii<sup>89</sup>. 25.XI.1939 r. zjawił się w Krakowie dr Hans Posse — dy-

rektor Galerii Drezdeńskiej mianowany specjalnym pełnomocnikiem Hitlera do „zakupu” dzieł sztuki planowanego przez Hitlera największego muzeum wszechczasów w Linzu. Do muzeum tego wytypował on obrazy Kulmbacha z kościoła Mariackiego oraz wspomniane już obrazy Rembrandta, Rafaela i Leonarda da Vinci<sup>90</sup>. Dziwnym trafem nie zostały one tam wywiezione. Gdy 4.V.1945 r. aresztowano Franka w Neuhaus w jego mieszkaniu znaleziono między innymi „Damę z łasiczką” i „Pejzaż z miłosiernym Samarytaninem”, które udało się odzyskać. Natomiast obraz Rafaela „Portret młodzieńca” zaginął bezpowrotnie<sup>91</sup>. Inną metodą rabunku dzieł sztuki było ich „wypożyczanie” na organizowane przez okupanta propagandowe wystawy, z których z reguły nie wracali do swoich właścicieli. Pierwszą taką wystawę otwarto 22.III.1941 r. w Sukiennicach, z których wyrzucono Muzeum Narodowe. 8.V.1941 r. „Ostnstitut” zorganizował wystawę dzieł Wita Stwosza, zaś 28.I.1942 r. wystawę sztuki niemieckiej, do której zaliczono szereg polskich dzieł. 14.VII.1942 r. otwarta została wystawa pt. „Staroniemiecka sztuka Krakowa i Karpackiego Kraju”, a 20.X.1943 r. „Niemiecy artyści w GG”<sup>92</sup>. Warto dodać, że przez cały czas okupacji w Krakowie zorganizowano tylko jedną polską wystawę. Była to wystawa prac Wojciecha Weissa, Stanisława Kamockiego i Jacka Malczewskiego otwarta w Pałacu Sztuki 29.X.1939 r.<sup>94</sup> Muzea zostały oczywiście zamknięte, a 10.III.1941 r. szef rządu GG dr Josef Bühler wydał zakaz ich otwierania oraz tworzenia nowych<sup>95</sup>.

Zupełnej grabieży i zatraceniu uległy dzieła sztuki będące w posiadaniu Żydów. W ich rabunku celował szczególnie Peter Menten — zarządca antykwariatów żydowskich, który gdy w końcu 1943 r. wyjeżdżał z Krakowa zabrał ze sobą trzy wagony dzieł sztuki i cennych mebli<sup>96</sup>. Będące zabytkami bożnice zostały prawie kompletnie zniszczone. Przed ich zniszczeniem zrabowano ich wyposażenie. Tak np. z bożnicy Poppera zabrano ołtarz z 1620 r., z bożnicy Wysokiej ołtarz z końca XVI w. oraz dwie kotary na szafę ołtarzową z 1642 i 1752 r., ze Starej Bożnicy bime, kotarę na szafę ołtarzową z XVII w. oraz srebra, jak skarbone z bożnicy Wysokiej, lichtarz z XVII w., tarcze na rodaly i inne. Zdeastowany został całkowicie, istniejący od 1552 r. omentarz Remuh<sup>97</sup>. Skutki eksterminacji Żydów to osobny rozdział strat jakie poniosła kultura polska. W warunkach istniejących w gettach nie mogło być mowy o życiu kulturalnym, a nawet o szkolnictwie najniższego typu. Likwidując Żydów hitlerowcy wymordowali także inteligencję, a wśród niej wielu wybitnych naukowców, lekarzy, prawników, inżynierów, dziennikarzy, literatów, muzyków i plastyków. Ich likwidacja stworzyła lukę w życiu kulturalnym Polski<sup>98</sup>.

W ciągu 1,961 dni trwania okupacji hitlerowskiej w Krakowie i powiewania nad Wawelem flagi ze swastyką, nad całym artystycznym i kulturalnym dobrokiem miasta stała wisiąca groźba zagłady i zniszczenia.

Energicznemu niszczeniu kultury i nauki polskiej towarzyszyła intensywna propaganda mająca wyka-

szerzona w prasie i radio przez pseudonaukowe instytucje, poprzez pseudonaukowe wystawy i odczyty zaliczając do narodu niemieckiego wszystkich, którzy z imienia czy nazwiska mogli być do narodowości tej zaliczeni. Za protagonistów niemieczyny uważani byli między innymi tacy wybitni Polacy ściśle związani z Krakowem jak Józef Dietl, Kazimierz Tetmajer, Wincenty Pol, Józef Kremer, Zygmunt Helzel i szereg innych nie mówiąc już o Wicie Stwoszu i Mikołaju Koperniku, których imieniem nazwano wysoko dotowane nagrody naukowe<sup>99</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Gdy w 1939 r. jesienne mgły snuły się nad Krakowem, mieszkańcy miasta ogłuszeni wypadkami wojny i pierwszych tygodni okupacji, z trwogą wyczekiwali co przyniesie jutro. A jutro to okazało się gorsze od dnia poprzedniego. Każdy bowiem dzień okupacji upływał w Krakowie pod znakiem gwałtów, grabieży i sadystycznego okrucieństwa. W pierwszym rzędzie ofiarą terroru okupanta padali ci, którzy tworzyli polską naukę i kulturę.

Walka z kulturą polską była prowadzona przez cały czas okupacji, zmieniało się w zależności od sytuacji politycznej jedynie jej nasilenie. Jednakże w żadnym momencie hitlerowcy z niej nie zrezygnowali. Jeżeli były jakieś okresy złagodzenia, to były one jedynie koniunkturalnym oszukańczym manewrem. Takie złagodzenie kursu nastąpiło na początku 1944 r. gdy szala zwycięstwa przechyliła się wyraźnie na stronę koalicji antyhitlerowskiej. Miało to jednak czysto propagandowy charakter, gdyż terror nie ustał i wtedy ani na chwilę.

Zagadnienia walki z kulturą polską we wszystkich przedstawionych dziedzinach nie można traktować jedynie jako działalności na pewnym określonym etapie, zamykającym się z chwilą klęski militarnej Niemiec hitlerowskich i wyzwolenia Polski. Byłoby to statyczne potraktowanie sprawy pomijające daleko sięgający wpływ tej akcji na życie narodu polskiego i warunki jego powojennej odbudowy. Skutki okupacji także i na polu kulturalnym odczuwane były długo. Wymordowanie inteligencji, odcięcie dopływu nowych sił w wyniku likwidacji nauczania, zniszczenie laboratoriów i szkół wraz z ich wyposażeniem, zniszczenie zaplecza technicznego rozwoju nauki i kultury, stworzyło lukę trudną do zapełnienia w krótkim czasie. Brak kadr, bezpośrednio po zakończeniu wojny musiał opóźnić i przedłużyć proces odrabiania tych wszystkich strat jakie kultura polska poniosła i uniemożliwił dokonanie szybkiego postępu który miał miejsce na całym świecie, w okresie gdy Polska krwawiła pod okupacją.<sup>100</sup>

Trzeba jednak zaznaczyć, że okupantowi nie udało się w Krakowie zniszczyć całkowicie polskiej nauki i kultury. Zeszły one do podziemia i przetrwały ponurą noc okupacyjną. W podziemiu prowadziły działalność dydaktyczną Uniwersytet Jagielloński i Aka-

demia Górnicza. W konspiracji działały niektóre Komisje Polskiej Akademii Nauk, a ci uczeni, którzy ocalili z pogromu prowadzili prace naukowe. W konspiracji rozwinął się i to na szeroką skalę tajne nauczanie w zakresie szkoły średniej. W podziemiu działało osiem zespołów teatralnych, wydawano dziesiątki tytułów prasy, dawano koncerty muzyczne, odbywano spotkania literackie itp. Jednym słowem Kraków nie ugiął się przed terrorem okupanta. Dlatego też gdy 18.I.1945 r. wojska I Frontu Ukraińskiego Armii Radzieckiej przyniosły umęczonemu miastu wolność i ledwie minął koszmar okupacji, polska kultura i nauka zaczęły mimo ogromnych strat odradzać się jak Feniks z popiołów, by znowu stanąć w służbie narodu.

## P R Z Y P I S Y

<sup>1</sup> Straty wojenne Polski w latach 1939—1945, Poznań—Warszawa 1962, s. 75—76.

<sup>2</sup> Dąbrowski J.: Rządy niemieckie w Krakowie, (w) „Kraków pod rządami wroga 1939—45” (Biblioteka Krakowska nr 104), Kraków 1946, s. 19.

<sup>3</sup> Poznański S., Zaborowski J.: Sonderaktion Krakau. W dwudziestą piątą rocznicę 6 listopada 1939, Warszawa 1964; Gwiazdomorski J.: Wspomnienia z Sachsenhausen, Kraków 1969; Urbańczyk S.: Uniwersytet z drutem kolczastym, Kraków 1945.

<sup>4</sup> Barycz H.: Dzieje zakładów naukowych wyższych uczelni akademickich w Krakowie w okresie drugiej wojny światowej, (w) „Kraków w latach okupacji 1939—1945” (Rocznik Krakowski, t. XXXI), Kraków 1949—1957, s. 111.

<sup>5</sup> Pospieszalski K. M.: Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce, (w) „Documenta occupationis”, t. VI, cz. II. Generalna Gubernia. Wybór dokumentów i próba syntezy. Poznań 1958, s. 416; Wissenschaft Erziehung und Volksbildung, Heft 1/2, Januar—Februar 1941, s. 5.

<sup>6</sup> Barycz: Dzieje zakładów... s. 115.

<sup>7</sup> Almanach. Deutsches wort im Osten. Ein Jahr Krakauer Zeitung, Krakau 1941, s. 322; Illustrierte Chronik. Das 1 Arbeitsjahr im Generalgouvernement, Warszawa — Kraków 1940, s. 4; Dąbrowski: Rządy niemieckie... s. 28 podaje błędną datę założenia „Ost-institutu” (19.IV.1940 r.).

<sup>8</sup> Dąbrowski: Rządy niemieckie... s. 28.

<sup>9</sup> „Goniec Krakowski”, nr 11 z 15.I.1942.

<sup>10</sup> Wissenschaft und Unterricht, Heft 10/12 z XI—XII. 1941, s. 100; Piotrowski S.: Dziennik Hansa Franka, Warszawa 1956, s. 120; „Goniec Krakowski” nr 253 z 29.X.1943.

<sup>11</sup> Piotrowski: Dziennik... s. 116; „Goniec Krakowski” nr 82 z 8.IV.1941.

<sup>12</sup> Barycz: Dzieje zakładów... s. 118.

<sup>13</sup> Ibidem... s. 119, 120.

<sup>14</sup> Pospieszalski: Hitlerowskie „prawo”... s. 391.

<sup>15</sup> Verordnungsblatt des Generalgouverneurs für die befestigten polnischen gebiete, cz. I, nr 48 z 1.VIII.1940, s. 225—228; Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie (cytując dalej: WAP Kr.) nr POLKO 67: Protokoły przejęcia przez Radę Miejską Opiekunczą majątku rozwiązanych towarzystw.

<sup>16</sup> Friedberg M.: Archiwa i biblioteki krakowskie, (w) „Kraków pod rządami wroga 1939—1945” (Biblioteka Krakowska nr 104), Kraków 1946, s. 97—98, 108.

<sup>17</sup> Ibidem... s. 109.

<sup>18</sup> Chrzan B.: Tajne władze oświatowe w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939—45, (w) „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych PAN — Oddział w Krakowie”, t. VIII. Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939—1945) na terenie dystryktu krakowskiego, cz. V, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 34.

<sup>19</sup> Weh A.: Prawo Generalnego Gubernatorstwa, Krakau 1941, B 845.

<sup>20</sup> Górny A.: Historia jawnego szkolnictwa powiatu krakowskiego podczas okupacji hitlerowskiej 1939—1945, (w) „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych PAN — Oddział w Krakowie”, t. VI. Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939—1945) na terenie dystryktu krakowskiego, cz. IV, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, s. 89; Chrzan B.: Władze szkolne miasta Krakowa w latach okupacji niemieckiej 1939—1945, (w) „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych PAN — Oddział w Krakowie”, t. VIII. Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939—1945) na terenie dystryktu krakowskiego, cz. V, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 24.

<sup>21</sup> Wissenschaft und Unterricht, Heft 8/9 z VIII—IX. 1941, s. 93; Verordnungsblatt für das Generalgouvernement, nr 114 z 4.XII.1941, s. 679—680.

<sup>22</sup> Waga J.: Szkolnictwo miasta Krakowa w latach okupacji niemieckiej 1939—1945, (w) „Kraków w latach okupacji 1939—1945” (Rocznik Krakowski t. XXXI), Kraków 1949—1957, s. 48, 55.

<sup>23</sup> Straty wojenne... s. 79.

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> „Biuletyn Informacyjny” nr 9 (113) z III.1942, s. 8.

<sup>26</sup> Biblioteka PAN w Krakowie (cytuję dalej: B. PAN). Zbiór materiałów do historii oświaty w latach 1939—1945, teczka nr 9; Jakubiec I.: Konspiracyjna działalność Spółdzielni branży księgarsko-piśmienniczo-papierniczej na terenie b. dystryktu krakowskiego w okresie okupacji hitlerowskiej w latach 1939—1945 (Na tle osobistych wspomnień), mszps. s. 6.

<sup>27</sup> B. PAN Kr.: Zbiór materiałów..., teczka nr 8; Jakubiec I.: Akcja niszczyielska polskiego szkolnictwa przez okupanta hitlerowskiego w latach 1939—1945 (Opinia biegłego w związku ze sprawą J. Bühlera), mszps. s. 11.

<sup>28</sup> Waga: Szkolnictwo miasta Krakowa... s. 57.

<sup>29</sup> Chrzan B.: Ofiary eksterminacji i terroru hitlerowskiego spośród nauczycieli i pracowników szkolnictwa miasta Krakowa, (w) „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych PAN — Oddział w Krakowie”, t. VIII. Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939—1945) na terenie dystryktu krakowskiego, cz. V, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 183—225; Olszewicz B.: Lista strat kultury polskiej (1.IX.1939—1.III.1946), Warszawa 1947.

<sup>30</sup> Poznański, Zaborowski: Sonderaktion Krakau...

<sup>31</sup> Muzeum Historyczne m. Krakowa (cytuję dalej: MHK) nr 69/IV: Bałabuszyński J.: Zweite Sonderaktion in Krakau, mszps; Bielak F.: Akcja z dnia 9 listopada 1939, (w) „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych PAN — Oddział w Krakowie”, t. VIII. Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939—1945) na terenie dystryktu krakowskiego, cz. V, Wrocław—Warszawa Kraków 1968, 229.

<sup>32</sup> Pośpieszański: Hitlerowskie „prawo”... s. 458, 461.

<sup>33</sup> Kydryński J.: Uwaga gong... opowieść — pamiętnik o teatrach krakowskich 1937—1948, Kraków 1962, s. 52—56; Czech D.: Kalendarium wydarzeń w obozie koncentracyjnym Oświęcim — Brzezinka, (w) „Zeszyty Oświęcimskie”, z. 3 z 1958, s. 73—74; Dąbrowski: Rządy niemieckie... s. 38 podaje błędną datę aresztowania (19.IV.1942). Także błędną datę (13.IV.1942) podaje Pieradzka K.: Terror hitlerowski i rządy gestapo w Krakowie 1939—1945, (w) „Kraków w latach okupacji 1939—1945”. Studia i materiały. (Rocznik Krakowski t. XXXI), Kraków 1949—1957, s. 235.

<sup>34</sup> „Biuletyn Informacyjny Małopolski” nr 40 z 26.XI.1942, s. 8.

<sup>35</sup> Krawczyk M.: 6 sierpnia 1944 (Garść wspomnień z obozu koncentracyjnego w Płaszowie), Kraków 1945; Pośpieszański: Hitlerowskie „prawo”... s. 475.

<sup>36</sup> Verordnungsblatt... nr 82 z 9.XI.1943, s. 589—590; Pośpieszański: Hitlerowskie „prawo”... s. 469, 516.

<sup>37</sup> Straty wojenne... s. 84.

<sup>38</sup> Poznański, Zaborowski: Sonderaktion Krakau... s. 31.

<sup>39</sup> Pośpieszański: Hitlerowskie „prawo”... s. 462.

<sup>40</sup> Illustrierte Chronik... s. 2.

<sup>41</sup> Weh: Prawo GG... B. 700; Verordnungsblatt... nr 21 z 20.VIII.1940, s. 103—104.

<sup>42</sup> Straty wojenne... s. 98.

<sup>43</sup> Marczak — Oborski S.: Teatr czasu wojny. Polskie życie teatralne w latach II wojny światowej (1939—1945), Warszawa 1967, s. 239, 243.

<sup>44</sup> Ibidem... s. 68.

<sup>45</sup> „Goniec Krakowski” nr 64 z 17.III.1944; Pośpieszański: Hitlerowskie „prawo” ... s. 399; „Wiadomości” nr 170 z 22.III.1944.

<sup>46</sup> Kydryński: Uwaga gong... s. 49—50.

<sup>47</sup> „Goniec Krakowski” nr 168 z 21.VII.1944; „Kra-kauer Zeitung” nr 245 z 16.X.1940; Almanach... s. 327.

<sup>48</sup> Verordnungsblatt... nr 28 z 4.IV.1941, s. 171.

<sup>49</sup> Pośpieszański: Hitlerowskie „prawo”... s. 400.

<sup>50</sup> Ibidem... s. 424; Piotrowski: Dziennik... s. 115.

<sup>51</sup> MHK nr 555/IV — Obwieszczenie Zörnera.; tamże nr 562/IV.

<sup>52</sup> Das Deutsche Generalgouvernement Polen, Krakau 1940, s. 303; Dąbrowski: Rządy niemieckie... s. 30.

<sup>53</sup> Lankau J.: Prasa krakowska w przełomowych dniach wrześniowych 1939 r., (w) „Prasa współczesna i dawna” nr 1 z 1958, s. 84.

<sup>54</sup> Ibidem... s. 85.

<sup>55</sup> „Goniec Krakowski” nr 1 z 27.X.1939.

<sup>56</sup> Ibidem... nr 44 z 28.II.1940 i nr 106 z 8.V.1940.

<sup>57</sup> Lankau: Prasa krakowska... s. 85.

<sup>58</sup> Almanach... s. 7; „Kra-kauer Zeitung” nr 1 z 12.XI.1939.

<sup>59</sup> Verordnungsblatt... nr 1 z 26.X.1939, s. 7—8; Weh: Prawo GG... B. 745; Pośpieszański: Hitlerowskie „prawo”... s. 431, 432, 436, 437.

<sup>60</sup> Weh: Prawo GG... B. 701; Piotrowski: Dziennik... s. 115; Pośpieszański: Hitlerowskie „prawo” s. 431, 436, 437.

<sup>61</sup> „Dziennik Polski” nr z 13.I.1941.

<sup>62</sup> Straty kulturalne... s. 85.

<sup>63</sup> Pazyra S.: Z dziejów książki polskiej w czasie drugiej wojny światowej, Warszawa 1970, s. 50—51.

<sup>64</sup> Straty wojenne... s. 86.

<sup>65</sup> Ibidem.

<sup>66</sup> Dąbrowski: Rządy niemieckie... s. 29.

<sup>67</sup> Ibidem; „Goniec Krakowski” nr 204 z 3.IX.1940; Almanach... s. 325.

<sup>68</sup> Buczkowski K., Kopera F.: Losy zabytków artystycznych Krakowa, (w) „Kraków pod rządami wroga 1939—1945” (Biblioteka Krakowska nr 104), Kraków 1946, s. 59.

<sup>69</sup> Czarniecka Z.: Dziennik z okresu okupacji 1939—1945, (rkps w posiadaniu autorki), cz. I, s. 91.

<sup>70</sup> Ibidem... s 178; „Zbrojna Rozprawa” nr 1 z 25.VIII.1940.

<sup>71</sup> „Surma” nr z 31.VIII.1940; „Zbrojna Rozprawa” nr 1 z 25.VIII.1940.

<sup>72</sup> Sierotwiński S.: Krakowskie podziemie literackie pod okupacją hitlerowską, (PAN Oddział w Krakowie, seria „Nauka dla wszystkich” nr 141), Kraków 1971, s. 111.

<sup>73</sup> „Wiadomości” nr 116 z 2.XI.1943; „Dziennik Polski” nr 603 z 2.XII.1943.

<sup>74</sup> Archiwum Zakładu Historii Partii przy KC PZPR (cytuję dalej: AZHP), nr 214/I-12. Odpis zarządzenia, lk. 2.

<sup>75</sup> Pośpieszański: Hitlerowskie „prawo” ... s. 401, 446; Weh: Prawo GG... E. 845; Seydewitzowie R i M.: Dama z gronostajem. Największy rabunek dzieł sztuki wszystkich czasów, Kraków 1966, s. 27.

<sup>76</sup> Straty wojenne... s. 88.

<sup>77</sup> Ibidem.

<sup>78</sup> Verordnungsblatt... nr 6 z 6.II.1940, s. 61—62; Piotrowski: Dziennik... s. 128.

<sup>79</sup> Buczkowski, Kopera: Losy zabytków... s. 51.

<sup>80</sup> Seydewitzowie: Dama z gronostajem... s. 30.

<sup>81</sup> Szyszko-Bohusz A.: Wawel pod okupacją niemiecką. Wspomnienia z lat 1939—1945, (w) „Kraków w latach okupacji 1939—1945” (Rocznik Krakowski, t. XXXI), Kraków 1949—1957, s. 170.

<sup>82</sup> Ibidem... s. 173; Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (cytuje dalej: AGKBZH): Akta procesu J. Bühlera, t. 52, k. 169.

<sup>83</sup> Peters S.: Rabusie dzieł sztuki, (w) „Gazeta Krakowska” nr 307 z 1968.

<sup>84</sup> Zając M.: Straty kulturalne Krakowa w latach 1939—1945. (mszps w posiadaniu autora).

<sup>85</sup> Ibidem; Seydewitzowie: Dama z gronostajem... s. 6, 117.

<sup>86</sup> Szyszko-Bohusz: Wawel pod okupacją... s. 164, 167.

<sup>87</sup> Zając: Straty kulturalne...; Seydewitzowie: Dama z gronostajem... s. 119.

<sup>88</sup> Seydewitzowie: Dama z gronostajem... s. 112, 118.

<sup>89</sup> Ibidem... s. 113—116.

<sup>90</sup> Ibidem... s. 45.

<sup>91</sup> Straty wojenne... s. 89.

<sup>92</sup> Das Generalgouvernement, nr 6 z III.1941, s. 48, nr 9 z VI. 1941, s. 21; Kunstaustellung, Krakau 1942;

<sup>93</sup> Das Generalgouvernement, nr 3 z 1942, s. 71; AZHP, nr 202/III-7, Informacja nr 45 (119), k. 1.

<sup>94</sup> „Goniec Krakowski” nr 2 z 28.X.1939.

<sup>95</sup> Wissenschaft Erziehung und Volksbildung, nr 3 z III.1941, s. 48.

<sup>96</sup> Szulc W.: Menten w Krakowie, (w) „Gazeta Południowa” nr 12 z 16.I.1978.

<sup>98</sup> Buczkowski, Kopera: Losy zabytków... s. 65.

<sup>99</sup> Zając: Straty kulturalne...; Dąbrowski: Rządy niemieckie... s. 19—20.

<sup>100</sup> Straty wojenne... s. 91.

